

DODATEK PARAFJALNY

Jednacie prenumeratorów
prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA”
Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Apostołem bądź,
nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafjalnym
Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Niedziela V Postu (29. III.)

- g. 6. Prymarja — ks. Łopaciński.
Nauka rekolekcyjna — ks. Kiwacz.
- g. 8. Msza św. z nauką rekolekcyjną
— ks. kan. Jankowski.
- g. 9. Msza św. dla szkół — ks. kan.
Jankowski, nauka — ks. Łopaciński.
- g. 10. Msza św. — ks. Jung.
- g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski
kazanie — O. Piotr, misjonarz.
- g. 12,30. Msza św. z nauką rekolekcyjną
— ks. prof. Giebartowski.

- g. 9,30. W kaplicy Huta - Milowice,
Msza św. z nauką rekolekcyjną — ks. Kiwacz.
- g. 16. Gorzkie Żale — ks. Łopaciński.
Kazanie rekolekcyjne — O. Piotr misjonarz.

Od g. 18 dnia 28. III. do g. 18 dnia 4. IV.
dyżurnym ks. Łopaciński, wice-dyżurnym
ks. Kiwacz.

Kalendarzyk Zebrań.

Niedziela dnia 29 kwietnia Rekolekcje parafjalne, godz. 15,30. Nauka stanowa dla Kobiet, godz. 18. Nauka stanowa dla mężów, nauki te w Domu Katolickim wygłosi O. Piotr misjonarz.

Poniedziałek dnia 30 kwietnia o godz. 20,30. w Domu Katolickim nauka dla panien O. Piotr misjonarz.

Wtorek dnia 31 kwietnia godz. 16. w Domu Katolickim nauka dla wszystkich dzieci, należących do Krucjaty Eucharystycznej, godz. 20,30 w Domu Katolickim nauka dla młodzieńców O. Piotr, misjonarz.

Przez czas rekolekcji Parafjalnych zebrań nie będzie.

Czwartek dnia 2 kwietnia godz. 17 Świetlica K. S. Kobiet, godz. 18—19 Biblioteka Parafjalna, godz. 19.15 Kurs wykształcenia religijnego, godz. 20 Wykład K. S. Mężów, godz. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej.

Piątek dnia 3 b. m. godz. 19 Chór K. S. M. Żeńskiej.

Sobota dnia 4 kwietnia godz. 19 Świetlica K. S. Mężów, godz. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej.

Niedziela dnia 5 kwietnia godz. 12.25 Propagandowe A. K., godz. 16 Rada i Zarząd Żywego Różańca, godz. 17 Plenarne K. S. M. Męskiej.

Program rekolekcji

w Parafji Wnieb. N. M. Panny.

Niedziela dnia 29 marca godz. 11 Suma i wstępna nauka rekolekcyjna — O. Piotr, godz. 15,30 w Domu Katolickim nauka stanowa dla wszystkich kobiet — wygłosi O. Piotr misjonarz, godz. 16,15 Gorzkie Żale i nauka rekolekcyjna dla wszystkich — wygłosi O. Piotr, godz. 18 w Domu Katolickim nauka stanowa dla wszystkich mężów — wygłosi O. Piotr misjonarz.

Poniedziałek dnia 30 marca godz. 6 Prymarja (wystawienie Najśw. Sakr. — 40 godz. nabożeństwo), godz. 7, 8 i 9 Msza św., godz. 11 Suma i nauka o Najśw. Sakramencie, godz. 15,30 Droga Krzyżowa, godz. 16,30 Gorzkie Żale i nauka rekolekcyjna — O. Piotr, godz. 18,15 adoracja przez dzieci z Krucjaty Eucharystycznej, godz. 19 Nieszpory i nauka rekolekcyjna — O. Piotr, godz. 20 schowanie Najśw. Sakramentu, godz. 20,30 nauka stanowa dla wszystkich panien — O. Piotr.

Wtorek dnia 31 marca godz. 6 Prymarja — wystawienie Najśw. Sakramentu, godz. 7, 8, 9 Msza św., godz. 11 Suma i nauka o Najśw. Sakramencie, godz. 15,30 Droga Krzyżowa, godz. 16,30 Gorzkie Żale i nauka rekolekcyjna — O. Piotr, godz. 18 Godzina Święta, godz. 19 Nieszpory i nauka rekolekcyjna — O. Piotr, godz. 20 Schowanie Najśw. Sakramentu, godz. 20,30 w Domu Katolickim nauka stanowa dla wszystkich młodzieńców — O. Piotr.

Środa dnia 1 kwietnia godz. 6 Prymarja — wystawienie Najśw. Sakramentu, godz. 7, 8 i 9 Msza św., godz. 11 Suma i nauka o Najśw. Sakramencie, godz. 14,30 Droga Krzyżowa, godz. 15,30 Gorzkie Żale i nauka rekolekcyjna — O. Piotr, godz. 17 Godzina Święta, godz. 18 Nieszpory — nauka rekolekcyjna — procesja z Najśw. Sakramentem na zakończenie 40 godzinnego nabożeństwa.

Czwartek dnia 2 kwietnia godz. 6 Prymarja, godz. 7 i 8 Msza św., godz. 9 Uroczysta Msza św. wspólna Komunia św. i ostatnia nauka rekolekcyjna. Te Deum na zakończenie rekolekcji.

Porządek półzamkniętych rekolekcji.

Poniedziałek dnia 30 marca godz. 9 Msza św. i adoracja w kościele, godz. 10 w Domu Katolickim 1 Rozmyślanie o końcu człowieka — litania, godz. 11 Suma w kościele, godz. 12,15 Nauka rekolekcyjna, godz. 13 Posiłek, godz. 14 Częstka różańca św., godz. 14,30 Rozmyślanie o grzechach własnych, godz. 15,30 Droga Krzyżowa w kościele, godz. 16,30 Gorzkie Żale w kościele, godz. 17,30 Rozmyślanie o śmierci, godz. 18,15 Adoracja w kościele, godz. 19 Nieszpory i nauka rekolekcyjna w kościele.

Wtorek dnia 31 marca. Taki sam porządek jak poniedziałek.

Środa dnia 1 kwietnia w Domu Katolickim do godz. 14,30 reszta w kościele.

Komunikaty.

1. Nauki rekolekcyjne od niedzieli prowadzić będzie Ojciec Piotr Misjonarz z Krakowa.

2. Od dnia 30 b. m. do 1 kwietnia włącznie, to jest w poniedziałek, wtorek i środę odbędą się w Domu Katolickim rekolekcje półzamknięte dla Bractw: Straży Honorowej, Trzeciego Zakonu św. Franciszka, Trzeciego Zakonu św. Dominika, Żywego Różańca oraz dla innych osób, które pragną w ciszy i spokoju odbyć rekolekcje. Opłata przeznaczona na posiłek dla rekolektantów wynosi 50 gr. Zapisy do niedzieli dnia 29 b. m. włącznie przyjmuje Sekretariat Parafjalny.

3. W niedzielę i poniedziałek od godz. 6 rano spowiadać będą księża miejscowi, we wtorek i środę o godzinie 16 księża zaproszeni z innych parafij.

4. Od dnia 2 — 5 kwietnia odbędą się na dużej sali Domu Katolickiego Rekolekcje dla Pań i Panów z inteligencji. Początek rekolekcji dla Pań o g. 17, dla Panów o g. 20. Rekolekcje prowadzić będzie ks. profesor Dr. Wojsa z Włocławka.

5. W ciągu bieżącego tygodnia obowiązuje katolików w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek pozbaw wstrzemięźliwości, to znaczy w te

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli” z „Dodatkiem Parafjalnym”.

dni wolno jeść z mięsem, ale w ciągu dnia raz do sytości, natomiast w piątek i sobotę obowiązuje post i wstrzemięźliwość, to znaczy bez mięsa i raz w ciągu dnia do sytości.

6. Zarządy K.S. Kobiet i K.S.M. Żeńskiej przypominają, że w niedzielę dnia 5 kwietnia o godz. 8 rano odprawiona będzie Msza św. w intencji K.S.K. i K.S.M.Ż. Wszystkie członkinie winne wziąć udział w tem nabożeństwie.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafjanie.

„Oto teraz dzień zbawienia“.

II Kor. b. 2.

Dziś rozpoczynają się rekolekcje w naszej parafii. Przeprowadzi je znany złotousty Ojciec Piotr Bernardyn, misjonarz który nauczał i nawracał w Japonji, Chinach, Rosji i innych krajach.

Oddam Mu parafję na te kilka dni, aby głosił słowo Boże i przeorał niwę serc Waszych do głębi. „Oto teraz dzień zbawienia“, II Kor. b. 2. Największym i pierwszym kaznodzieją — misjonarzem jest Jezus Chrystus, a potem Jego następcy kapłani. Kościół św. oblubienica Chrystusa poleca, nakazuje odprawiać rekolekcje w każdej parafii.

Rekolekcje są wszystkim potrzebne, dla niektórych konieczne, a dla niejednego grzesznika może ostatnią łaską, po której czeka go tylko śmierć i sąd sprawiedliwy.

Widzimy ze smutkiem, czytamy z przerażeniem, jakie zepsucie zagnieździło się w sercach nawet katolickich. Grasują morderstwa, samobójstwa, rozpusta, bezbożność i inne występki o pomstę w niebo wołające!

Jak tej fali zła zaradzić?

Ojciec św. Pius X wołał: zaczniemy reformę od siebie. Rekolekcje przy łasce Bożej mają dokonać tej odmiany poprawy życia w nas samych.

Zadzwoń! dzwony na rekolekcje, będą inaczej dzwonić, aniżeli zwykle, one będą wzywać wszystkich parafjan do kościoła, będą zapraszać do słuchania nauk, do pokuty. Będzie to głos Boga samego, który obudzi i wstrząśnie sumieniami waszemi. „Dziś kiedy głos Pański usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych“. Ps. 94. 8.

Nie dajcie się zwieść ludziom złej woli — kusicielom, którzy mówić będą: „po co tam pójdziesz, — wiesz czego nauczą — chleba ci nie dadzą — za ciebie robić nie będą“ i t. p.

Jeszcze raz cię proszę, nie daj się zwieść, ale idź za głosem wewnętrznym sumienia. „Wstań, który śpisz... a oświeci cię Chrystus“. Efez 5. 14.

Będzie kołał Jezus do serc słabych i chwiejnych we wierze, by im przypomnieć: „Jam jest droga, prawda i żywot“. Jan 14. 6. „Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przemina“. Łuk. 21. 38.

Dobijać się będzie Chrystus wyrzutami sumienia do serc zatwardziałych grzeszników i wołać na nich: „Łazarzu, wyniđz z grobu, porzuć grzechy, potargaj kajdany szatańskie!“

Szczęśliwi ci wszyscy, którzy będą posłuszni działaniu łaski Bożej w czasie trwania ćwiczeń rekolekcyjnych.

Potem konieczna spowiedź i Komunja św. Choćbyś najdoskonalej odprawił rekolekcje, choćbyś się modlił, jak święci Pańscy, a gdybyś nie poszedł do spowiedzi — wszystko stracił.

Móżeś nie był u spowiedzi 10 — 15 — 20 lat, a może i więcej i lęk cię ogarnia. Bądź mężczyzną, nie czekaj, nie zwlekaj, ale idź i odpraw rekolekcje, a potem spowiedź i Komunię św. Nie lękaj się — nie padną słowa potępienia, ale słodkie słowa przebaczenia:

„Idź w pokoju i więcej nie grzesz“. Jan 8. 11.

Proboszcz.

Najświętszy Sakrament, a życie rodzinne.

Było to w roku 1918, tuż przed wojną światową.

W Wiedniu, stolicy Austrii, zebrały się tysiączne rzesze, przyjechały pielgrzymki i delegacje ze wszystkich prawie stron świata, państw i narodów, by uczcić Boga-Człowieka, utajonego w Najśw. Sakramencie.

W Kościołach głoszone eucharystyczne kazania, mówcy świeccy też przemawiali, wielbiąc Boga, za Jego niepojętą dobroć i miłość ku ludziom, objawioną w Sakramencie miłości.

My, Polacy, zbieraliśmy się codziennie w Kościele św. Michała, w pobliżu zamku cesarskiego.

Były tam zachwycające kazania i świetne przemówienia.

Jeden z referatów, w którym mówca zwrócił uwagę na ważność i potrzebę przystępowania do Komunii św. całych rodzin i wszystkich członków każdej rodziny, wzbudził taki zachwyt i taki zapał, że obecni zapominając o tem, że są w świątyni poczęli bić brawo, a oklaskom nie było końca. Ale bo też mówca uderzył w nader ważny moment w ży-

ciu każdej katolickiej rodziny, jakim jest potrzeba przystępowania wspólnego w rodzinie do Stołu Pańskiego. Tam to się wszyscy rozumieją, tam się pokochają, tam sobie przebaczą, tam się zjednoczą i uszczęśliwią.

Ileż to szczęścia, ile nawróceń w rodzinach dała wspólna Komunja św.

Niemożliwem jest, aby nie żyli z sobą w zgodzie małżonkowie i rodzice, jeżeli razem przyjmą Komunię św.?

I dziś, na wszystkie bolączki i niedomagania rodzinne najlepszym i najpewniejszym lekarstwem jest właśnie Najśw. Sakrament.

Z pewnością nie będzie niedobrych małżeństw, nie będzie awantur i scen rodzinnych, nie trzeba będzie porzucać Kościoła i wiary dla mniemanego polepszenia życia małżeńskiego lub rodzinnego, nie trzeba będzie uciekać się do ślubów heretyckich czy cywilnych, jeśli katolicy małżonkowie pośpieszą do Eucharystji, o Nią oprą swe trudne życie.

Dzieci pokochają swych rodziców a rodzice miłować będą swoje potomstwo. Przy wspólnej Komunji św. nastąpi zupełne i trwałe porozumienie się u stóp Najśw. Sakramentu, u stóp Eucharystji.

Zredukowany, uwolniony od pracy ojciec dość licznej rodziny, opowiadał w czasie misji jednemu z misjonarzy, że gdy stracił zarobek, tak bardzo potrzebny dla utrzymania domu nie przeklinał, nie złorzeczył ani rozpaczał, lecz zaraz poszedł przed Najśw. Sakrament i z całą ufnością zwrócił się do Jezusa utajonego o pomoc i opiekę.

I nie zawiodła strapionego ojca głęboka wiara i ufność. Oto ten, który cudownie rozmnożył chleb i ryby na puszczy, żywił odtąd całą rodzinę, i jak się ten mężczyzna wyraził, nie brakło nigdy kawałka chleba w domu.

Trochę ojciec zarabiał, gdzie tylko mógł, trochę pomogli dobrzy krewni, trochę wspierał zasiłek i wszyscy żyli dziękując Opatrzności nad dziwną nad nimi opiekę.

Pan Jezus pozostał z nami w Najśw. Sakramencie, by nam dopomóc, by nas pocieszyć, by nam nie dać zginać, by karmić ciała i dusze nasze.

Jakież ogromne znaczenie ma wobec tego Najśw. Sakrament i obecność Jezusa wśród nas, dla każdej rodziny katolickiej.

Tylko więcej wiary i ufności w pomoc i opiekę Zbawcy, utajonego w Eucharystji.

Szczęśliwa rodzina, która często korzysta z ofiary Mszy św.!

Było to w domu pijaka.

Żona i dzieci zwątpiły w nawrócenie nieszczęśliwego ojca — bo pił i pił.

Widząc cierpienia i rozpacz wszystkich, pobożna służąca, radziła pani i dzieciom, aby zaufali pomocy Bożej, płynącej z ofiary Mszy św. Doradziła też, aby przez cały rok ofiarowano codziennie wysłuchaną Mszę św. o nawrócenie męża i ojca.

Po roku pijak przestał pić i zupełnie się nawrócił. Upijał się tylko wtenczas kiedy nie ofiarowano Mszy św. na jego intencję. Ileż to podobnych i wielkich łask może sobie uprosić każda rodzina przez pobożne słuchanie Mszy św. u stóp Eucharystji. Kiedy Jezus za ziemskiego swego żywota przechodził miasta i wioski, kiedy przebaczał i uzdrowiał, pocieszał i umarłych wskrzeszał, wówczas mówiono o Nim że „moc z Niego wychodziła i uzdrowiała wszystkich“.

Czyż nie ta sama moc Jezusowa twi i dziś w Najśw. Sakramencie w świętej Eucharystji?

Przecież i dziś możemy doznać tej samej mocy Bożej i jej zupełnie zaufać.

Tylko ufajmy rzeczywiście, wierzyć mocno i idźmy przed Najśw. Sakrament, a Jezus z pewnością nas pocieszy, nakarmi i umocni. On nas nigdy nie opuści, On będzie z nami, a my z Nim teraz i na wieki przez św. Eucharystję, przez Najśw. Sakrament.

Właśnie przez trzy dni — jutro wtorek i środę będzie w naszym parafjalnym kościele P. Jezus wystawiony w Najśw. Sakramencie.

Jezus będzie nas przyjmował ze swego Eucharystycznego Ołtarza.

Idźmy, kto tylko może, na posłuchanie do dobrego Ojca, Zbawcy i Pana!

Idźmy przed Najśw. Sakrament, wypłakać nasze biedy i cierpienia.

Idźmy Bogu utajonemu oddać w opiekę siebie, nasze rodziny, nasze domy, nasze gospodarstwa i prace.

Idźmy modlić się za kościół św. i za ukochaną Ojczyznę naszą!

Idźmy tam w każdym dniu życia naszego — bo tylko tam jest nasze prawdziwe szczęście i nasze zbawienie!

Ks. T. J.

Czterdziestogodzinne nabożeństwo.

Jak po inne lata, tak i w tym roku przez trzy dni będzie P. Jezus wystawiony w Najśw. Sakramencie, aby nam okazać wielką miłość, dać sił do przetrwania tych ciężkich chwil, jakie przeżywamy.

„Pójdźcie do mnie wszyscy“ wołał kiedyś P. Jezus na ziemiach palestyńskich. Dziś ten sam głos brzmi donośnie z kościoła naszej parafji i wzywa wszystkich, aby Go szcze-

gólnie w te trzy dni odwiedzili. Nie siedźcie w domach waszych przegnębieni, ale pójdźcie zbliżcie się do Mojego Serca z wiarą, a Ja wam ulę, dam promyk pociechy w skołatanę serce.

Przyjdźcie najpierw wy, kochane dzieci z waszemi niewinnemi serduszkami i módlcie się za rodziców waszych, siostry i braci. P. Jezus czeka na dzieci ponieważ je kocha. Przyjdź do Jezusa i odwiedź Go choć na chwilę. Ty młodzieży męska, która tak bardzo upadłaś i opuściłaś Jezusa. Młodzieńcze! którego serce nie wstało jeszcze zupełnie z zarte przez zmysłowe życie i niewiarę proszę Cię przyjdź do Jezusa i mów do Niego, a On będzie mówił do Ciebie i powie ci, czego pragnie i żąda od wiosny twego życia. Młodzieńcze nie uciekaj od Twego przyjaciela, ale poddaj się Jego głosowi i z Szawła zrób się Pawłem.

I Wy dziewczęta z swojemi szlachetnemi uczuciami i wiarą otaczajcie wieńcem Jezusa Eucharystycznego. Zaprasza was P. Jezus wszystkie abyście Mu złożyły w ofierze kwiat swego życia. W tych pięknych chwilach wystawienia, przedstawiaj P. Jezusowi swoje prośby i módl się o szczęście i dobra nietylko te doczesne, ale o dobra i szczęście wieczne i zbawienie swej duszy.

Przyjdź do Jezusa Ty Ojciec wierzący, który co niedzielę odwiedzasz Go i modlisz się szczerze w tych strasznych czasach dla ciebie o pracę i kawałek chleba dla swych dzieci. Znam wasze zahartowane dusze i pełne cierpliwości. Jak to pięknie wygląda kościół napełniony na sumie mężczyznami. Niech jeszcze więcej was przechodzi w te trzy dni, kiedy P. Jezus będzie wystawiony, Przyjdź do Jezusa i ty obojętny i słabej wiary a On Cię nie odrzuci, ale wleje w serce twoje promyk żywej wiary i będziesz się czuł szczęśliwiej jak w dniach dziecinnych lat. Przyjdź i ty stroskana matko i przytłoczona cierpieniami dzisiejszego życia. Ciebie matko Jezus widzi częściej przy sobie. Masz serce pełne litości. Na Golgocie było podobnie jak dziś, mężczyźni uciekli — zostały niewiasty. Mam wielką nadzieję, że przez was matki nastąpi odrodzenie w powierzzonej mi parafji. A wy, których słońce życia chyli się ku zachodowi, może słabi jesteście i nie będziecie mogli wziąć udziału w tem pięknem czterdziestogodzinem nabożeństwie, łączcie się z tym Jezusem choć myślą. Jezus o was starcach i staruszkach i tych wszystkich w przytułkach pamięta. Pamięta i o was chorych i cierpiących. Sam przeszedł przez wiele cierpień, aby chorzy którzy cierpią nie upadli na duchu lecz mieli nadzieję, że czerpiąc siłę i pociechę od P. Jezusa zwyciężają.

Jezus czeka na wszystkich, więc w te trzy dni niech jaknajwięcej dusz przyjmuje Go w Komunii św., gdyż Jego rozkosze są przebywać w pośród was a szczególnie w nas. Te kilka chwil niech będą wyrazem, jak nasza parafja czci i kocha Jezusa.

Ks. T. J.

Jezus Chrystus Chleb żywota wiecznego.

MOTTO: „Jam jest chleb żywy, który z nieba zstąpił; kto pożywa tego chleba żyć będzie na wieki“.

Jan 6, 49-51.

Jak jeden jest chleb z daru przyrody, jako śmiertelnego żywota, tak jeden jest chleb z daru łaski, jako chleb żywota wiecznego.

Ufam Jezusowi Chrystusowi, kiedy mi mówi: „Jam przyszedł, aby żywot mieli“.

Ufam Mu również, gdy mi powtarza: „Jam jest chleb żywy, którym z nieba zstąpił“. Otworzę usta i przyjmę chleb anielski bez zdziwienia; dlaczegoż bowiem miałbym się dziwić? Czyż usta moje nie są narzędziem duchowem, zgóry przygotowanym do spraw wzniosłych, nadprzyrodzonych? Czyliż dusza moja nie mieszka w nich? Czyliż prawda nie wypływa z jej rozchylonych ust uświęconą falą mowy? Dlaczegożby ciało przeistoczone w Czwolika-Boga nie miało przestąpić progu, przez który przechodzi prawda pochodząca od Niego?

O! usta człowiecze, naczynie tajemnicze, otwórzcie się gwoli przyjęcia Boga, który Was stworzył, Boga, o którym mówicie, Boga, który zna ścieżki prowadzące do waszej duszy, by zjednoczyć się z nią tu na ziemi, zanim dokona tego w wieczności! Otwórzcie się usta bez obawy i pychy: bez obawy, albowiem Bóg zstępujący do was, jest słodki i pokorny; bez pychy, albowiem niegodne jesteście dotknąć Go z tak bliska. Otwórzcie się, aby spożyć ciało Syna Człowieczego i pić jego krew; są to te same wyrazy „bierzcie i jedzcie.... bierzcie i pijcie...“, których użył, aby Was zaprosić na tę ucztę.

Nie obawiał się tego wcale, podobno Mu się być śmiałym w tej tajemnicy, ażeby nas utwierdzić w wierze straszliwą mową wypowiedzianą bez żadnych osłon.

Pożywajcie i pijcie, mówi nam; pożywajcie moje ciało, pijcie moją krew.

A jeżeli byli uczniowie, którzy przeraziwszy Jego słowami, odpowiedzieli Mu: „twarda jest ta mowa i któż jej słuchać może?“ (Jan 6,60), jeśli byli inni, którzy Go opuścili bezpowrotnie, to jednak ludzkość

nie zraziła się ich słabością lub zdradą; przystąpiła do uczty łaski, postawiwszy stoły, zbudowała wspaniałe przybytki, by zasłonić cieniem i chwałą chleb, o którym Syn Boży wyrzekł te pełne namaszczenia słowa: „To jest ciało moje“.

Ludzkość bowiem uwierzyła, że skoro matka może nosić w swem łonie dziecię i żywić je swoim ciałem i swoją krwią, jako pokarmem już nawet po wydaniu go na świat, to nie było rzeczą nie podobną dla Boga, aby nie posiadał tej samej mocy w tej samej tkliwości, i wznowił między sobą, a nami tego cudu macierzyństwa.

Wreszcie, z tej czy innej przyczyny wszystko się ugięło wobec tych iście boskich słów: jedzcie i pijcie.

Rodzaj ludzki jadł, wielbiąc swój pokarm, pił, wielbiąc swój napój.

Wielka gorąca wiara dorównała wielkiej i gorącej miłości eucharystycznego Boga. — Oto ostatnie słowo naszego zespolenia się z Synem Bożym.

Przez Komunię św. Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, mieszka w nas, tak jak mieszka w niebie.

Rozważajmy często tę miłość nie-

skończoną, a zwłaszcza teraz w okresie tych rekolekcji świętych, tę miłość zniewala Jezusa-Hostję do połączenia się z nami. — Rozważajmy ów zaszczyt wielki, jaki nam wyświadcza, przychodząc w podwoje serc naszych i niezapominajmy o łaskach bez miary, którymi nas tak hojnie obdarza.

Odplacając miłością za miłość, oddajmy się Panu i Stwórcy naszemu całkowicie, tak jak On nam się oddaje i poświęćmy na chwałę Jego naszą duszę, nasze ciało, naszą istotę i wszystko co posiadamy. Zrozumiejmy, jak święte życie powinniśmy prowadzić, będąc świętynią Boga, Kielichem żywym, w którym mieści się przenaświętsze Ciało i Krew Pana Jezusa, a z niemi trzy Boskie Osoby Trójcy św. — O godności niezmierną, o wielkości niewysłowną!

W niebie dopiero zrozumiemy ogrom naszego szczęścia, że tu na ziemskim padole wolno nam było przyjmować Komunię św., wtedy dopiero zdołamy uwielbić godnie nieskończoną dobroć Boga i weselić się nią niewypowiedzialnie poprzez całą wieczność według zapewnienia Chrystusowego: „kto pożywa tego chleba żyć będzie na wieki“. Jan 6,49.

Ks. M. J.

Pójdźcie do Mnie wszyscy...

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, głos z przybytku woła,
We Mnie źródło szczęścia, Ja orzeźwię Was
I ocierać będę pot płynący z czoła
I ziemskiego znoju osłodzę wam czas.

O pójdźmy wszyscy z pokłonem ofiarę serc naszych nieść,
Przed Jego padając tronem miłosną złożmy Mu cześć!

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, o biedni grzesznicy,
Ja dla was tu jestem, by łańcuchy te,
Które ciąży na was, piekła niewolnicy,
Skruszyło na zawsze miłosierdzie Me!

O pójdźmy wszyscy z pokłonem...
Przyjdźcie do Mnie wszystkie, zbłąkane owieczki,
Jam jest Pasterz dobry, Tu w objęciu Mem,
W Sercu Mojem dla Was jest miejsce ucieczki,
Bezpiecznie i słodko odpocznijcie w Niem!

O pójdźmy wszyscy z pokłonem...
Pójdźcie do Mnie wszyscy, smutni, uciśnieni,
Którym ziemskie szczęście już pochłoniął grób,
Radość wam niebiańska duszę rozplamieni,
Gdy się przytulicie tu do Moich stóp.

O pójdźmy wszyscy z pokłonem...
Przyjdźcie! Ja tu zawsze na was oczekuję,
Wzywam we dnie, w nocy, by wam łaski dać.
Każdą prośbę waszą, każdą łzę przyjmuję
I wszystkie pociechy na was pragnę zlać.

O pójdźmy wszyscy z pokłonem...
O gdybyście znali ukryty dar Boży,
Każdyby zawołał: „Panie daj nam pić!“
Każdyby uwierzył, że się dlań otworzy
Zdrój, z którego czerpiąc wiecznie będzie żyć!

O pójdźmy wszyscy z pokłonem...
Przyjdźcie do Mnie wszyscy! Drogę wam ukazę
Matka Ma kochana, którą dałem wam;
Ona was prowadząc przed Moje ołtarze
Kiedyś do niebieskich przyprowadzi bram.

O pójdźmy wszyscy z pokłonem...

Wiadomości.

K. S. Kobiet i Młodzieży Żeńskiej.

Dnia 29 marca 1936 r. odbędzie się kurs dla Zarządów K. S. Kobiet i Młodzieży Żeńskiej kurs ten przeprowadzą Sekretarki gen. p. Janina Bartzówna i Helena Strojnowska z Częstochowy.

Zarządy tych oddziałów jak i członkinie winny wziąć jaknalicznniejszy udział, dla bliższego zapoznania się z pracą Stowarzyszeń by odpowiednio pracować w swych oddziałach.

Msza św. będzie odprawiona o godzinie 9.

Zarząd Sekcji Samopom. Pośmiert. Bractwa Żywego Różańca zawiadamia, członków należących do Sekcji a zalegających ze składkami, że do dnia 30 kwietnia winni uregulować, gdyż po tym terminie mogą stracić prawo członkostwa w myśli Statutu Sekcji § 2 poz. c. „zostają skreślony z listy członkowskiej wskutek nieopłacenia składek za jeden rok.

Zmarli.

Dnia 13.III 1936 r. Walenty Zak, l. 63.

Dnia 15.III Józef Hackenberg, lat 53.
Katarzyna z Kaczmarczyków Włodarczyk, lat 64

Dnia 19.III Michał Chaberko, lat 47.

Rocznice Zgonów.

Dnia 31.III 1936 r. Marjanna z Perków Jagieło, lat 32.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Roman Wrzesień, k. z Nowego Sielca z Sabina Krajewską, p. Piłsudskiego 64, zap. 3.

Marjan Smagóra, k. Szczodra 4 z Zofią Mudyną, p. Szczodra 4, zap. 3.

Stefan Najderski, k. z Sosnowca z Stanisławą Siwakowską, p. Środula, zap. 3.

Władysław Kamiński, k. z Sosnowca z Ireną Mościńską, p. z Starego Sielca zap. 3.

Bronisław Adamek, k. Towarowa 8 z Bronisławą Osadec, p. Sienkiewicza 7, zap. 3.

Kazimierz Suszyński, k. Rudna 36 z Marją Radłowską, p. Towarowa 7, zap. 2.

Jan Chrabaszcz, k. Ostrogórska 22 z Daniełą Tredą, p. z Dąbrowy Górnej, zap. 2.

Antoni Dybowski, k. zam. przedtem w Starym Sielcu, a obecnie w Sosnowcu, z Stanisławą Kuś, panna, ul. Chmielna 3, zap. 2.

Jan Łosiński, k. Wysoka 6 z Stanisławą Sobotą, p. Wysoka 6, zap. 2.

Adolf Madej, k. Piłsudskiego 61 z Wandą Perek, p. Piłsudskiego 69, zap. 2.

Henryk Poliszewski, k. Nowa 20 z Teresą Domagałą, p. ze Starego Sielca, zap. 2.

Bolesław Pilecki, k. Warszawska 6 z Janiną Zalewską, p. z Kazimierza, zap. 2.

Henryk Gawron, k. Moniuszki 9 z Henryką Gołębiowską, p. Dziewicza 7, zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożemi:

Kazimiera Marja Laskowiec.